

51)

„**Jakże uroczą istotą jest człowiek, jeśli jest człowiekiem**”. MENANDER

### **BAJECZKA (tylko dla zainteresowanych)**

O śmieciach: Śmie Ci powiedzieć, że śmieci nie są ozdobą natury!!!

#### **•Banalna rymowanka**

Po zimie jest wiosna,  
czyli pora miłosna.  
A i w lato  
liczymy na to.  
Po lecie przychodzi jesień,  
a wtedy nie chce leń.  
Kiedy znów nadejdzie zima,  
to człek myśli, jak do wiosny wytrzyma...  
i czy to skaranie boskie,  
że paulin stworzył rymy częstochowskie.

#### **GRAFFITI**

Zielono mi – maj  
Pamiętajcie o ogrodach – zimni ogrodnicy  
Szczurku, spójrz w niebo! – skowronek  
Nie lubię wiosny! – marzanna

#### **•Do zimy daleko (?)**

Jakież perspektywy są przed wiosną,  
dla niej wszędzie ścielą się kobierce.  
Dla mnie jesień jest porą radosną,  
choć nieraz płynie żal przez serce.

#### **•O pewnym góralu**

Pewien nie tak stary góral z Brennej  
uległ atmosferze wiosennej...  
Z blaskiem jutrzeńki  
znikły panienki...  
Sen dokończył przy herbacie porannej.

#### **•Integracyjny wypad**

Góraleczka z ceprem wybrała się na majówkę;  
on wziął dobre wino, ona – kocyk i wałówkę.  
Pod smrekiem rozłożyli kocyk... Zjedli i wypili,  
a zalotne figle stały się faktem, gdy po chwili  
po jej brzuszku językiem gonił mrówkę...

#### **APEL**

Niechaj przez rok cały jest w nas wiosna,  
a humor pod nogi tka kobierce.  
I musi to być pora radosna,  
bo przecież ponadto bije serce!

## SŁOWNIK WYRAZÓW COINNEGOZNACZĄCYCH

- ⇒Drzymała – ciągle niewyspany
- ⇒Baleary – zabawy papugi
- ⇒Gitara – fajna papuga
- ⇒Charków – szpital gruźliczy
- ⇒Autoklaw – niezła bryka
- ⇒Pochlebny – kupujący chleb
- ⇒Domiar – przymiarka u krawca/krawcowej
- ⇒Rasista – hodowca rasowych koni
- ⇒Woliera – więzienie
- ⇒Tupeciarz – łysy w tupeciku
- ⇒Paraliż – namiętne pocałunki
- ⇒Raczyć – cofać się
- ⇒Bocznica – tirówka
- ⇒Zakładka – drugi brzeg strumyka

## POZNAJMY SIĘ, CZYLI ANONSY...I PĄSY

- ⇒Pozdrowienia od Anki, która przed kochaniem odsłania firanki.
- ⇒Pozdrowienia od Jadwigi, która w mig zdejmuje figi.
- ⇒Pozdrowienia od Wiesławy, która jeszcze nie poległa na łożu chwały.
- ⇒Pozdrowienia od Ireneusza, którego żadna nie rusza.
- ⇒Pozdrowienia od Jerzyka, który wszystkie bzyka.
- ⇒Pozdrowienia od Romana, za którym chodzi lubieżnika fama.
- ⇒Pozdrawia was Marianek, który niejednej skradł wianek.
- ⇒Pozdrawia was Tereska, która pod kołderką ma w kropki pieska.
- ⇒Pozdrowienia od Stefana, który ma prawie po kolana.
- ⇒Pozdrowienia od Fabiana, który lubi świntuszyć od rana.
- ⇒Pozdrowienia od Marioli, którą po każdym razie boli.
- ⇒Pozdrowienia od Urszuli, która każdą i każdego przytuli.
- ⇒Pozdrowienia od Weroniki, która lubi bogate pierniki.
- ⇒Pozdrowienia od Ilonki, która nosi grube walonki.
- ⇒Pozdrawia was Krystyna, która chciałaby przytulić Lenina.
- ⇒Pozdrowienia od Zbigniewa, który coś z tego życia miewa.

**xxx**

Patrzyli w gwiazdziste niebo.  
On chciał, a ona nie, bo...

**xxx**

Kwiatek, w rączkę cmok...  
i do łóżka skok.

**xxx**

Aktywny członek pewnego związku  
czekał spełnienia statutowego obowiązku.

**xxx**

Była sobie dobrana para:  
oboje lubili zaglądać do gara.

52)

**„Nie można cierpieć za to, za co by się chciało”.**

#### GRAFFITI

Gram na rogu – waltornista

Jestem obiektywny – obiektyw

Uwierzcie mi na słowo – demagog

Nie oszukasz upływu czasu – kosmetyki

#### KTO PYTA, NIE BREDZI

–Ile można przejść mostów, by nie było o jeden za daleko?

–Co można wynieść z tureckiego kazania?

–Czy dochodząc swojej racji, można nie zjeść kolacji?

–Ile to jest: kilkanaście pomnożone parę razy?

–Jak długa jest nitka do kłębka?

–Gdzie jest źródło światelka w tunelu?

–Jak lekko jest z ciężkimi pieniędzmi?

–Czy człowiek zrobiony na szaro był zielony?

–Czy na pniu można ubić interes?

–Kim za życia był duch czasu?

–Ile jaskółek czyni wiosnę?

#### FAUNE BAJECZKI

⇒Pewien kameleon był czarną owcą.

⇒Pewien kozioł był uparty jak osioł.

⇒Pewien mors poszedł na białe niedźwiedzie.

⇒Pewien jeżozwierz się jeżył.

⇒Pewien słoń zasłonił mrówce świat.

⇒Pewien baran zapędził się w kozi róg.

⇒Pewien koń się uśmieł z ptasiego rozumu osła.

⇒Pewna stonoga dała nogi za pas.

⇒Pewna sowa skupiła się na białym kruku.

⇒Pewna płotka dała szczupaka.

⇒Pewna owca zbaraniała na widok kozła ofiarnego.

⇒Pewna krasula miała motyle w brzuchu.

⇒Pewna papuga była cała w skowronkach.

#### NAJNOWSZE WYNALAZKI

⇒Gilotynka do ucinania dyskusji

⇒Skarpety na stopę zwrotu

⇒Superlustro dla ludzi z twarzą

⇒WC dla tranwescyty

⇒Kubel zimnej wody dla splukanych

⇒Ramka dla indywidualnego widoku na świat

⇒Maszynka do rozwiązywania problemów

⇒Parkomat przy ławeczce w parku

⇒Stołek z zapachowym tłumikiem

⇒Otyłomierz

⇒Woda z pianą do prania mózgu

⇒Worek na szydła

⇒Kubel z wrzątkiem dla kiboli

⇒Kosz na śmieci dla śmieciuchów

## EPITAFIA

### •Dla Michała L.

Ślepy na czerwoną kartkę,  
głuchy na ostatni gwizdek –  
na własne życzenie w złej sławie  
nie odpuszcza murawie.

### •Nagrobek synoptyka

Zapomniawszy o pogodzie ducha,  
raczył wyzionąć ducha,

### •Nagrobek malkontenta

Kręcił nosem na to i owo.  
Ktoś powiedział ostatnie słowo.

### •Dla pewnego podatnika

Niby nie w ciemną bity,  
a ostatnio dziwnym trafem  
niewłaściwie wypełniał PIT-y.

### •Dla dupy

Z powyrywanych nogami  
chodzi z rogami.

### •Dla niecnoty

Krytyki słowa...  
I spuszczone głowa.

### •Epitafium strażaka

Był dzielnym strażakiem,  
dopóki komendantowa  
nie zdzieliła go bosakiem.

### •Epitafium towarzyszki

Wiatr zerwał latarni klosz.  
W pracy, k..., kask noś!

### •Dla „topielca”

Z falą bałwanów  
sięgnął niskich stanów.

### •Nagrobek ciężkiego losu

Niech mu ziemia lekką będzie.

### •Dla alkoholika

Przez białe myszki nękany,  
dziś w ośrodku liże rany.

## xxx

Oto na wolnym nagrobku  
miejsce dla pełnego wiary kibica,  
którego tuż przed Euro 2012,  
jako pierwszego piorun trzaśnie.

### •Dla pana Donalda T.

W świetle ubożającej lodówki  
na mszę za niego  
nie żałujmy ostatniej złotówki.

### •Dla Kazia

Do grobowej deski  
tylko... kotki i pieski.

### •Nagrobek szczurka

Zagonił się na śmierć...  
Pamięci CZEŚĆ!

### •Nagrobek załamanego (parafraza)

Ból...  
Gul, gul, gul...  
Bul, bul...

### •Dla „dziewuchy”

Dawno, dawno temu romantyzm...  
Dziś reumatyzm.

### •Dla niedojdy

Dał mu w kość czarny szlak.  
Trzą pod smrekiem dochodzi do siebie na wznak.

### •Epitafium złotej rybki

Nie miała w sobie tyle siły,  
by spełnić trzy życzenia,  
a wędkarz był nad wyraz niemiły.

### •Dla upoj(o)nego chemika

Po lekcji chemii...  
teraz śpi na ziemi.

### •Dla pana Romana G.

Były minister edukacji –  
zaginał od swoich racji.

### •Dla pana Andrzeja L.

Mioł swoje show.

### •Epitafium wędrowca

Zlekceważył o burzy ostrzeżenia.  
Znalazł się w polu piorunu rażenia...

I na rozdrożu bez drogowskazu można wybrać właściwą drogę.

### GRAFFITI

Przyjdź do mnie po rozum – głowa  
 Są niedobrzy ludzie – ludożerca  
 Każdy w życiu ma jakieś cele – recydywista  
 Możesz na mnie liczyć! – kalkulator  
 Znam się na procentach – absolwent

### Z ROZMÓW PRZY PIWKU

W Starej Karczmie w Brennej ceper pyta:  
 –Gazdo, dlaczego tym razem siedzicie przy kuflu z wodą?  
 –A bo, panocku, tym razem liczę na cud... Tuska.

### SZCZYTY WIDZIANE Z GÓRKI

⇒Naiwności: Stań na wierzchołku góry i uwierzyć, że jest się na szczycie.  
 ⇒Marzeń: Przejechać się Wielkim Wozem.  
 ⇒Ciemnoty: Nie dostrzec kaganka oświaty.  
 ⇒Lenistwa: Położyć się na partnerze/partnerce i czekać na trzęsienie ziemi.  
 ⇒Odwagi: Powiedzieć teściowej w oczy to, co mówi się za jej plecami.  
 ⇒Zaufania: Pożyczyć jeden grosz znajomej osobie bez domagania się czegoś w zastaw.  
 ⇒Kradzieży: Okraść z marzeń grającego w totka.  
 ⇒Uprzejmości: Dać robocie święty spokój.  
 ⇒Fantazji: Na bal przebierańców przebrać się za naturystę.  
 ⇒Głodu: Zjeść wszystkie rozumy.  
 ⇒Głupoty: Pojechać na Biegun Północny, by zobaczyć pingwiny.  
 ⇒Cierpliwości: Czekać, aż pieczone gołąbki same wpadną do gąbki.  
 ⇒Techniki: Wynaleźć wzorzec wzorca.  
 ⇒Odwagi: Pozbyć się złudzeń.  
 ⇒Pogardy: Puścić bąka na salony.  
 ⇒Dobrego wychowania: Powiedzieć „dzień dobry”, kiedy rogacz otworzy szafę.  
 ⇒Altruizmu: Dać potrzebującemu manę z nieba bez czary goryczy.  
 ⇒Szczęścia: Urodzić się bez czepka i przez całe życie unosić się na fali.  
 ⇒Opieszałości: Nie podziękować księdzu za wyświadczoną ostatnią posługę.  
 ⇒Poczucia humoru: Zawsze go mieć!

### SŁOWNIK WYRAZÓW COINNEGOZNACZĄCYCH

⇒Ceramika – makijaż  
 ⇒Tupeciarka – popielniczka  
 ⇒Okowita – puszczone „perskie”  
 ⇒Zimorodek – bałwan  
 ⇒Fortepian – 10 w skali Beauforta  
 ⇒Gachwron – opiekun wron  
 ⇒Papilot – papieski samolot  
 ⇒Parking – para królewska  
 ⇒Koszulka – Urszula grająca w kosza  
 ⇒Mieszarka – teściowa  
 ⇒Dogmat – pies w matni  
 ⇒Banialuki – podziurawiona bańka  
 ⇒Bistor – podwójny tor  
 ⇒Bojkot – tchórzliwy kot

## LIMERYKI

### •O pewnym rozczarowanym

Pewien nowosądeczanin w Starym Sączu  
wspinał się do lubego po pnączu.  
Wreszcie dotarł do okienka,  
a w pokoju... z sex-shopu „panienka”.  
Niczym mumia dochodził do siebie w Nowym Sączu.

### •O jeździe bez trzymanki

Uśmiechała się pewna dziewczyna w Czarnym Lesie,  
jadąc spacerkiem na „tygrysie”:  
–Długa droga czeka cię Kotku,  
ale chciałeś być w mym środku.  
Drzewa szumiały, że bocian becik przyniesie.

### •O pewnym małżeństwie

Zenek z małej miejscowości pod Tarnowem  
w drodze do domu często obcuje z rowem.  
W głębokim śnie  
słucha, jak trawa rośnie.  
Nie wie, że żona z innym obcuje dołem.

### •O pewnym strażaku

Pewien strażak ze wsi Stara Huta  
ma zwyczaj rano głaskać koguta.  
Raz mrugnął okiem  
i objął go rozkrokiem.  
Niedowidząca: – On ma niebieskiego f...!

## PLOTKI O STRAŻAKACH

- ⇒Pewien strażak był w gorącej wodzie kąpany.
- ⇒Pewien strażak kruszył bosaki.
- ⇒Pewien strażak złapał zimnego drania na gorącym uczynku.
- ⇒Pewien strażak wszedł z pompą na wesele kolegi po fachu.
- ⇒Pewien strażak rozpowiadał o życiu na gorąco.
- ⇒Pewien strażak dał komendantowi dwa nagie bosaki.
- ⇒Pewien strażak otarł się o słup ognia.
- ⇒Pewien strażak był zapalonym wodniakiem.
- ⇒Pewien strażak w ogniu walki myślał o zimnej płycie.
- ⇒Pewien strażak przechodził przez ognie piekielne.
- ⇒Pewien strażak posikał się podczas próby ognia.
- ⇒Pewien strażak myślał, że podczas pożaru pieczone gołąbki same wpadną do gąbki.
- ⇒Pewien strażak godził ogień z wodą.
- ⇒Pewien strażak zawiesił bosaki na bosaku.
- ⇒Pewnemu strażakowi zrobiło się gorąco na sercu.
- ⇒Pewnemu strażakowi upiekło się podczas powodzi.
- ⇒Pewnemu strażakowi zgasła świeczka.
- ⇒Pewien strażak żarliwie się modlił.
- ⇒Pewien strażak zaognił sprawę.
- ⇒Pewien strażak robił za połykacza ognia.
- ⇒Pewien strażak spalił żółte kalendarze.

54)

„Mecz można wygrać, przegrać albo zremisować”.

KAZIMIERZ GÓRSKI

### **NAGROBEK postawiony nad Wisłą**

Tu spoczywa zniesiona na tarczy

z Euro 2008 jedna z drużyn.

Czy na usprawiedliwienie wystarczy,  
że prawdopodobnie przyłożył łapę Jožin z bažin?

### **KTO PYTA – NIE BREDZI**

–Holender jasny, panie Beenhakker, co należy zrobić, by nasi znowu nie byli na bakier?

### **GRAFFITI**

Wszędzie dobrze... gdzie nas nie ma.

### **•Na urlop do Brennej, czyli coś za coś**

Niebiańsko jest latem na plaży,

gdzie niejeden męzulek marzy

o ładnie opalanej dziewczynie,

z którą chciałby kąpać się w winie...

Wniosek z tego płynie taki:

ażeby uniknąć w domu draki,

chłopie, przyjedź w góry

na beskidzkie łono natury.

Chodząc po górach i dolinach,

zapomnisz o plażowych dziewczynach.

Wrócisz do domu zadowolony

i przytulisz się do kochającej żony.

Ona – jak tylko ona to potrafi – ciebie uściska,

a ty na rok zapomnisz o misskach.

### **SKOJARZYNKI SPOD SŁOŃCA**

⇒Kulturysta – kulturalny turysta, który np. nie zaśmieca środowiska

⇒Podróż – podkład pod makijaż

⇒Krajobraz – mapa

⇒Niedojda – zmęczony turysta o krok od szczytu

⇒Stosunek – sto słonecznych dzionków

⇒Szklanica – deszczowy dzień

⇒Parzenica – upalny dzień

⇒Osmolić – opalić się

⇒Rozczłonkowanie – wakacyjne przygody miłosne

⇒Wzwody – do wody i z wody

⇒Rozbieralni – naturyści

⇒Bikiniarz – podglądacz na plaży

⇒Tusza – tu ma być cicho!

⇒Fantazja – pamiątka z wycieczki do Azji

⇒Innocenty – w portmonetce reszta z urlopu do ciepłego kraju

⇒Rozchodnik – ostatni kieliszek na wieczorku pożegnalnym

⇒Wyleniały – powracający z urlopu

## BAJECZKI

- ⇒O cyjanku: C(z)y ja nektarem nigdy się nie zachłysnę?
- ⇒O imporcie: Im port dalej, tym marynarze bardziej pijani.
- ⇒O matadorze: Mata do rzeczy mówić!
- ⇒O szalbierzu: Szal bierz, bo zimno!
- ⇒O muzykach: Ona dobrze mu zycy.
- ⇒O Mozarcie: Ten to mo carta w spodniach...
- ⇒O motylach: Mo tyle, a jeszcze mu mało!
- ⇒O cyniku: C(z)y nikt już mnie nie chce?
- ⇒O piwoniach: Piwo nie szkodzi, jeśli jest umiar.
- ⇒O hejnale: Hej, na łowy, na łowy!
- ⇒O doli i ładzie: Do laseczka szła dziewczeczka.
- ⇒O Samie: Sam już nie wiem.
- ⇒O skale: Pańska łaska na pstrym koniu jeździ.
- ⇒O mazgaju: Ma z gajowym dziecko.
- ⇒O minogach: Mi nogi odmawiają posłuszeństwa.
- ⇒O obrazie: Liczy się sport i dobra zabawa!
- ⇒O Toli: Sto lat!

## POKRĘCONE PRZYSŁOWIA

- ⇒Namolny jak telewizja w autoreklamie.
- ⇒Nudzi jak telewizja w wakacje.
- ⇒Lisy spadają na cztery łapy.
- ⇒Kombinuje jak baran pod górę.
- ⇒Czym chata bogata, od tego goście mają niestrawność.
- ⇒Gdzie dwóch się bije, tam sąd ma robotę.
- ⇒Gdzie diabeł nie może, tam Lucyfera poprosi.
- ⇒Patrzy jak wół na malowany żłób.
- ⇒Czego oczy nie widzą, ktoś to ukradł.
- ⇒Śmieje się jak grabarz po pracy.
- ⇒Śmiech to nie grzech.
- ⇒Jaki pan, taka pani.

## OGŁOSZENIA DROBNE PRAWDOPODOBNIENIE NIEPRAWDOPODOBNE

- ⇒Podpowiem, co zrobić, żeby mieć chody. Robert K.
- ⇒Za frajer wcisnę niezły bajer. Janek z Janek.
- ⇒Jakoś mi się wiedzie, bo stać mnie na chude śledzie. Lekarz medycyny z Chęciny.
- ⇒Lubię bez. Róża Kwiatkowska.
- ⇒Sprzedam dom daleko od szosy. Leszek.
- ⇒Kocham w kinie, ale nie w Lublinie. Kinoman Roman.
- ⇒Poznam dojrzałą kobietę ze smykałką do wałka i garnka. Chudy Bolek.
- ⇒Mająca jeszcze dobrą pamięć za seks treści „Modę na sukces”. Telewidzka z Giżycka.
- ⇒Naprawdę nie ma sprawy: za ciebie pójdę na wagary. Niedoszły magister z wyższych sfer.
- ⇒Dla świętego spokoju zamkniemy się z pilotem w pokoju. Stewardesy nie z Odessy.
- ⇒Dam wyrazy współczucia kobiecie, która wyzna mi swoje uczucia. Jan Grzyb.
- ⇒Zgrana paczka zaleje z tobą robaczka. O każdej porze jesteśmy w „Starym Dworze”.
- ⇒Dołożę trzy grosze do ściepki narodowej na kupno bomby atomowej. Wiarus.
- ⇒Za worek sałaty dam trzy worki waty. Dzwonić do apteki „U Anielki”.
- ⇒Za naszych piłkarzy pomodlimy się bez gaży. Firleje z Konopi.



55)

Nieraz wystarczy z kimś zjeść solniczkę soli, aby poznać na wylot.

### GRAFFITI

Dziś biorę życie jakie jest. Jutro – jakie będzie.  
Jestem rozdrażniony – rozpieszczony  
Proszę nie ściemniać! – kaganek oświaty  
Zadłuż się! – Eros

### PLOTKI Z BRENNEJ

⇒Pewien góral jest przywiązany do środowiska łańcuchem gór.  
⇒Pewien góral za karczmą tańczył z gwiazdami.  
⇒Pewien góral rozglądał się na gór szczycie.  
⇒Pewien góral puścił pawia na wierzchołek góry lodowej.  
⇒Pewien góral pod wpływem chwili chciał przenosić góry.  
⇒Pewien góral z góry lepiej widzi.  
⇒Pewien góral razem z ceprem szukał pod ławą w karczmie wspólnego języka.  
⇒Pewien góral toczył kamień pod górę.  
⇒Pewien baca doił młodą owcę.  
⇒Pewien baca na szczycie śmiał się z barana.  
⇒Pewien juhas nie chciał mieć nic wspólnego z baranem.  
⇒Pewna góraleczka szczytowała na szczycie.  
⇒Pewna góralka pobiegła za siódmą górę, a trafiła do siódmego nieba.

### LIMERYKI

#### •O pływaniu na byle czym

Pewien góral z pewnym ceprem po Brennicy  
próbowali popływać na stolnicy.  
A że wypili kapke piwa,  
chórem: – Tą łajbą strasznie kiwa!...  
I padli do nóg stojącej w wodzie zakonnicy.

#### •O pewnym „kowboju”

Agroturysta w Baranowie  
robił rodeo na krowie.  
Rozjuszony byk:  
„Ten skurczybyk  
niech to robi na świętej krowie!”

#### •O pewnym doznaniu

W upalny dzień wikaremu w lasku za Luzanną  
zrobiło się dziwnie ciepło pod sutanną,  
bo miejscowa licealistka  
opalała się bez listka...  
Tracąc zmysły: „Szybko do wody z wanną!”

#### •O autostopowiczach

Zakochana para zatrzymała się w Babydole;  
postanowiła spędzić noc w stodole...  
On po chwili na klepisku  
od niego dostał po pysku:  
–Na przyszłość: od tego jest siano...matole!

## HISTORYJKI ZASŁYSZANE W WAKACYJNEJ BRENNEJ

### •On zobaczy na kwaterze

Małżeństwo spędzające urlop w Brennej kłóci się przed Urzędem Gminy. W pewnej chwili mąż krzyczy:

–Cicho bądź! Ty się wcale nie liczysz!

–Cooo?

–Zaraz ci to udowodnię!

Mąż zatrzymuje akurat przejeżdżającą bryczkę i zwraca się do woźnicy:

–Ile zapłacę za pdwiezienie do Karczmy pod Skalicą?

–Dacie, panocku, na piwo.

–A jeśli pojedę z żoną?

–Nic więcej.

Mąż odwraca się do żony i mówi:

–Sama widzisz!

### •Mógł liściem paproci

Wczasowiczka poszła opalać się w góry. A że miejsce wydawało się jej wystarczająco odludne – zrzuciła z siebie wszystkie ciuszki, przodem ułożyła na słoneczku i twardo zasnęła. Pobliską dróżką, której kobitka nie zauważyła, przechodził wielce pobożny baca. Nie mogąc ścierpieć takiego bezeceństwa w biały dzień, niewiele myśląc zdjął z głowy kapelusz i nakrył nim kobitce miejsce najbardziej wstydlliwe. Czasu minęło mało wiele a szedł tą samą drogą stary Kazek. Przystanął, patrzy i wielce się dziwuje:

–Jezu, Jezusicku! Syćko juz w zyciu widziołek, ale coby chłopa tak wciongło, ze ino kapelus ostoł, to, przisam Bogu, jesse nie!

### •Dziura nie zając

Turysta zachodzi w deszczu do bacówki. Baca gościnnie częstuje go gorącą strawą. Turysta zajadając widzi, że do miski leci mu z góry deszczówka.

–Baco, dach wam przecieka.

–Wim...

–To dlaczego nie naprawicie?

–Bo disc pada.

–To trzeba naprawić, kiedy nie pada!

–A jak nie pada, to nie przecieka...

### •O pewnym „sportowcu”

Pewien baca wrócił wcześniej do domu, gdy Jasiak jeszcze nie zdążył wyjść od jego baby. Ta radzi mu by uciekł przez okno.

–Nie wyglupiaj się, nie dość, że jestem nago, to jeszcze pada deszcz!

Ale nie było wyjścia. Wyskakuje i widzi, że opłotkami biegnie grupa sportowców.

Dołącza do zawodników, a jeden z nich go pyta:

–Musicie, panie, być z biednego klubu, bo tak biegniecie bez kostiumu?

–Nie. Tak się lepiej mięśnie dotleniajom.

–A zawsze biegacie z prezerwatywą?

–Ino kiedy pada disc.

### • „Syzyf”

Idzie turysta przez las. Zobaczył kamień, na którym było napisane:

„Jeśli macie ludzkie serce, to mnie obróćcie...”

Nasapał się więc porządnie, ale kamień obrócił. A na drugiej stronie było napisane:

„Piknie wam dziękuję, bo mi się bok odlezoł...”

56)

„Życie bez radości jest jak długa podróż bez gospody”.

DEMOKRYT

#### GRAFFITI

Ale dałem czadu! – CO  
Szukam straconego czasu – XX wiek  
Mnie się nie przelewa – Salomon  
Nie szata zdoła człowieka – Chińczyk  
Kwitnę! – narcyz  
Kolę! – Róża

#### SKRÓT MYŚLOWY

Bon ton: Nie ja „Bolek”!

#### •Piwko gratis (antymoskalik)

Kto poda dalej, że trzeba  
prawą stroną snuć życia nić–  
temu sól i bochen chleba...  
i w Brennej może się lenić.

#### SKOJARZYNKI

⇒Cudny – osoba obiecująca cuda  
⇒Cudak – Polak liczący na te cuda  
⇒Cudactwo – szara rzeczywistość

#### •Być sobą

Jeszcze nie tak dawno  
mieliśmy być drugimi Japończykami,  
dzisiaj jesteśmy Europejczykami.  
Oby tylko jakieś meandry polityki  
nie przybliżyły nas do Afryki.

#### ZASŁYSZANE PRZY PIWKU

W Starej Karczmie w Bennej przy kolejnym piwku ceper pyta górala:  
–Gdzie chciałbyś znaleźć się po śmierci?  
–Oby jak najdalej od baby!

#### SKOJARZYNKI

⇒Paradni – kochający inaczej  
⇒Wolumen – gej  
⇒Gejsza – paradny jako „kura domowa”  
⇒Gejzer – paradny z temperamentem  
⇒Geysa – sypialnia wolumenów  
⇒Lesbos – sypialnia paradnej  
⇒Belles Infidèles – niewierna paradna

#### •Zielona cała czerwona (zastłyszane)

Przed stojącą przy drodze dziewczyną zatrzymuje się mercedes. Wysiada z niego biskup  
i zwraca się do niej:  
–Kwiatuszkule, jesteś na złej drodze. Zejdź z niej!  
–Ja...ja...pierwszy raz – odpowiada dziewczyna. – A co, tędy nie jeżdżą tiry?

## SKOJARZENIA

- ⇒Przemysł – zastanów się
- ⇒Toruń – przewróć się
- ⇒Inowrocław – liczy się tylko Wrocław
- ⇒Szczecinek – małolat ze Szczecina
- ⇒Strzelce – oddział wojska
- ⇒Sieradz – radź sobie sam
- ⇒Żytomierz - alkohol
- ⇒Stary Sącz – pij stary piwożłopie
- ⇒Nowy Sącz – pij młody piwoszu
- ⇒Połczyn Zdrój – akcja policji bez pałowania
- ⇒Łądek Zdrój – ogródek działkowy/działka rekreacyjna
- ⇒Dębica – las dębowy
- ⇒Nowy Targ – supermarket
- ⇒Białystok – nartostrada
- ⇒Biała Podlaska – miasto blondynek
- ⇒Dąbrówka Mała – małolata z Dąbrowy Górniczej

## LEKARZ Z NFZ SIĘ BORYKA I LEDWIE MU STYKA

- Panie doktorze, wychodzę z siebie.
- Proszę uważać, by nie zabłądzić. Następny!
  - Panie doktorze, robią mi pranie mózgu.
  - Będzie czysty. Następny!
- Panie doktorze, przeszły mnie mrówki.
- Proszę nie robić tego w lesie. Następny!
  - Panie doktorze, oczom nie wierzę...
  - Proszę wytrzeszczyć. Następny!
- Panie doktorze, ostrzę sobie zęby na pewną babkę.
- Taka jest czerstwa?...Następny!
  - Panie doktorze, od dziecka marzę o kolejce.
  - Ja panu nie postawię. Następny!
- Panie doktorze, jest pora na cuda, a mój partner nie może się ich doliczyć.
- To moja porachuje. Następny!

## NA ZIELONEJ TRAWCE W WAKACJE...

- ⇒Renata Beger – przeczyta „Martwe dusze”
- ⇒Marek Pol – maluchem przetestuje polskie drogi.
- ⇒Leszek Miller – odda się refleksji czy jest prawdziwym mężczyzną
- ⇒Andrzej Lepper – w szczerym polu będzie blokował miedzę.
- ⇒Marek Belka – będzie szukał ostatniej deski ratunku.
- ⇒Gabriel Janowski – przykuje się do sejmowej mównicy.
- ⇒Józef Oleksy – będzie wspominał bliskie spotkania z laską.
- ⇒Roman Giertych – zaprojektuje kolekcję mundurków.
- ⇒Aleksander Kwaśniewski – przy grillu zanuci: „Jolka, Jolka – pamiętasz, gdzie się podziały tamte prywatki?”
- ⇒Lech Wałęsa – na rybach przypomni sobie, że był elektrykiem i po powrocie do domu wymieni wszystkie żarówki na OSRAM.

57)

„Świat nie wierzy łzom”... A snom?...

GRAFFITI

Niech mnie kule biją! – tarcza strzelnicza  
Dość kwasu! – kiszona kapusta

•**Gdzieś za wsią...**

Dwie kaczuśki z gąską się witały,  
małpowały barany,  
a wilk miał apetyt niemały.

•**Kto zaceruje?**

Dziura w budżecie,  
dziury w skarpetach –  
ONI i my jesteśmy  
na różnych dietach.

ZAGADKA

–Jaką pełną nazwę powinien nosić nowy Stadion Narodowy, jeśli zostanie oddany w terminie na Euro2012?  
–Stadion Narodowy Spełnionego Cudu.

**xxx**

Modli się pod figurą,  
a nad każdym chce być górą.

**xxx**

Księdzu na tacę,  
medykowi do kieszeni –  
tak tradycji jesteśmy wierni.

**xxx**

Rządza pieniądza źródłem zbrodni.  
Dlaczego oni są tak potworni?!

**xxx**

Forsy dużo czy mało,  
psiamać,  
zawsze będzie brakować!

**xxx**

Chciał być oświecony.  
Włączył żarówkę...i nic.

**xxx**

Po co oszczędzać na marzeniach,  
skoro i tak pójdzie się w piach.

**xxx**

Bilet do niebios bram?...  
Ale ja na razie  
nigdzie się nie wybieram!

## LIMERYKI

### •O pewnych „kumplach”

Pewien bywalec warszawskiego bistra  
w domu dba o faceta z lustra.  
Zapewne nikt się nie dowie,  
ile razem wypili za zdrowie.  
Raz uczył go metody usta-usta.

### •O pewnym fencie

Ktoś w przydrożnym rowie pod Taboretami  
porzucił stół z powyłamywanymi nogami.  
Sołtys, aby załatwić sprawę,  
postawił kawę na ławę:  
–Wyśledzi posterunkowy albo policjanci z Maiami.

### •O dobrze ułożonym

Dobrze ułożony facecik spod Miławy  
każdemu kuksowi losu mówił: „Nie ma sprawy”.  
Raz u cioci na imieninach  
powiedział słowo o kuzynach...  
Do św. Piotra: „Bóg tak chciał, nie ma sprawy”.

### •O pewnym wyborcy

Pewien łatwowierny z miejscowości Gdzieźby  
wybrał się na gruszki z wierzby...  
Przed ostatnim nad Wisłą sadzie  
pomyślał o zimnym okładzie...  
Z pustym koszem na Wiejskiej: – Ręka mnie świerzbi!

## SŁOWNIK WYRAZÓW NOWYCH

- ⇒Paranoijs – trójkąt małżeński
- ⇒Familbloki – osiedle z „wielkiej płyty”
- ⇒Faraion – proboszcz
- ⇒Niemieć – biedny
- ⇒Pantonima – impotent
- ⇒Klawysyn – dobry syn
- ⇒Sampan – stary kawaler
- ⇒Demonkrata – więzień z ciężkim przewinieniem
- ⇒Wpiekłowzięty – euforia więźnia z ciężkim przewinieniem
- ⇒Teściowa – rodzice żony
- ⇒Meneloman – człowiek ceniący szczególną wolność
- ⇒Lekkoman – człowiek rozmiłowany świętym spokojem
- ⇒Wodzilej – stawiający kolejkę w barze
- ⇒Amoreksja – wstręt do miłości
- ⇒Mikroszkop – poczęty Niemiec
- ⇒Chatamorgana – miraż trzech milionów oczekujących na mieszkanie
- ⇒Piwosącz – ceniący smak piwa
- ⇒Piwożłop – ceniący stan wskazujący po spożyciu
- ⇒Humoroidy – kręcenie nosem na niewybredny żart
- ⇒Humorchondryk – ponurak z urojonym poczuciem humoru

58)

„Wesołość jest rodzajem odwagi”. ERNEST HEMINGWAY

#### GRAFFITI

Biorę, bo nęcą – ryba  
Ale wypas! – mucha  
Nie ze mną te numery – jaskółka  
Jestem potulny jak baranek – cap  
Moczę się! – śledź  
Cały jestem w skowronkach – szczurek  
Spiesz się powoli – ślimak  
Nie wiem jak – jak

#### DEFINICJE

⇒Plagiat – „dzieło” umysłu, któremu brak własnego pomysłu  
⇒Plagiator – młot w kuźni talentów  
⇒Demokracja – władza ludu... będącego na świecznikach  
⇒Laudacja – lanie wody z sokiem  
⇒Płacz – do łezki łezka  
⇒Czas – wieczny dystansowiec  
⇒Mur – dla głowy twardy orzech do zgryzienia  
⇒Stringi – reformy po reformach  
⇒Mąż – członek rodziny  
⇒Żona – pokrzywdzona bez statusu  
⇒Bigamista – członek dwóch związków  
⇒Bigamistka – z dwoma babka śpi  
⇒Seksbomba – wybuchowy zestaw relaksujący  
⇒Małżeństwo – wybuchowy związek chemiczny  
⇒Dowcip – śmiechu warte opowiadanie

#### SKOJARZENKI – WYMOWA KWIATÓW

⇒Aster – niczego sobie starszy pan  
⇒Mimoza – kobieta drugiej młodości  
⇒Goździk – komuch  
⇒Bez – naturysta/naturystka  
⇒Tulipan – kochanek  
⇒Żonkil – bigamista  
⇒Kasztan – rudowłosa/rudowłosa  
⇒Bratek – zakonnik  
⇒Jaśmin – marudny Janek  
⇒Lwia paszcza – teściowa  
⇒Piwonia – marudna żona  
⇒Dziurawiec – córka  
⇒Anturium – syn  
⇒Lilia – stara panna  
⇒Palma – odbiegający(a) od normy  
⇒Stokrotka – „autostopowiczka”  
⇒Kaczeniec – zazdrośnik  
⇒Mak – zawstydzony(a)  
⇒Róża – „ostra” babka

## SŁOWNIK WYRAZÓW COINNEGOZNACZĄCYCH

- ⇒Rozczyn – zejście z tego świata
- ⇒Pieprzniczka – kobieta lekkich obyczajów
- ⇒Pinda – proszę podać PIN
- ⇒Porażony – ciche dni
- ⇒Pasażer – tyłek
- ⇒Pióropusz – ogon pawia
- ⇒Porządny – zabiegający o władzę
- ⇒Miłodźwięk – przebój
- ⇒Ciuciubabka – słodka blondynka
- ⇒Błyskotki – oczy kotki nocą
- ⇒Żubrówka – żona żubra
- ⇒Życiorys – deska sedesowa
- ⇒Tupeciarka – popielniczka
- ⇒Stojak – wyleczony impotent
- ⇒Wołowina – on prosi o wino
- ⇒Potylicyca – spocona twarz
- ⇒Parapet – wypalone dwa papierosy
- ⇒Parafina – zakochana para z Finlandii
- ⇒Paragraf – komiks
- ⇒Klucznik – dozorca w NIK-u
- ⇒Urbanista – fan Jerzego Urbana
- ⇒Firmament – podejrzana firma
- ⇒Dekalog – odrobina logiki
- ⇒Wojażer – wojskowy prowiant
- ⇒Kontrabanda – policja
- ⇒Prakomórka – tam-tam
- ⇒Według – wpaść w dług
- ⇒Kobyła – emerytowana k.o.
- ⇒Anilina – skakanka Ani

## EPITAFIA

### •Nagrobek gęsiareczki

Jeszcze po południu pasła gąskę  
i zbierała polne kwiaty.  
Wieczorem niespodziewanie opuściła łąkę  
i poszła z wianuszkiem w zaświaty.

### •Nagrobek koguta

Biegał opłotkami  
i z każdą kurą miał na pieńku.  
Teraz do góry nogami  
leży w zimnym piekarniku.

### •Nagrobek „poszukiwacza”

Podobno szukał w szafie mola.  
Przyszedł gospodarz...  
i tak skończyła się  
poszukiwacza ziemską dola.

### •Nagrobek (nie)szczęśliwego

Przez ciepłe piwo i oziębłą żonę  
przeszedł na tamtą stronę.  
Teraz aniołki spełniają marzenia,  
a on teściowej śle zażalenia.

### •Dla stuligrosza

Gromadził pieniądze za wszelką cenę,  
bo w tej materii miał swoistą wenę.  
Teraz stoi na grobem  
i liczy, że przeskoczy go lobem.

### •Epitafium wodzireja

Chodził na kolorowe jarmarki,  
bawił na tamtych prywatkach...  
Dziś baluje w dziurawych gatkach  
przy dziewczusze z pewnej prywatki.



## GRAFFITI

W życiu piękne są tylko chwile – bańka mydlana  
 Rolują mnie! – papier toaletowy  
 Lubię jasne barwy życia – szarak  
 Coś mnie ściska – gardło

## KOŁO HISTORII

Quo vadis faraonie w pustyni i w puszczy, skoro ostatni Mohikanin widział, jak zew krwi gnał tam Szarą Wilczycę. Przecież nie możesz dorównać panu Wołodyjowskiemu, który ogniem i mieczem walczył z potopem...

Przyszło przedwiośnie. Antek włożył kamizelkę i na naszej szkapie pojechał na placówkę. W cieniu lipy spotkał się z Janosikiem. A po ognistej nocy z lalką, nie zasypał gruszek w popiele, tylko protegował latarnika. W pierwszym dniu pracy latarnik zapalił lampę Aladyna, aby stary człowiek na morzu mógł zobaczyć, komu bije dzwon. On jednak zauważył samotny biały żagiel, który płynął cichym Donem wzdłuż wiśniowego sadu, a w cieniu Czarodziejkiej Góry mijając chatę za wsią. W chacie tej w noc i dzień mieszkała Anielka z Pawłem i Gawłem. Z oddali było słychać grę Janka Muzykanta. Siedział on nad Niemnem i grając na zaczarowanym flecie pana Balcera, przyglądał się pracującym w polu chłopom, a także przysłuchiwał się rozmowie pana Tadeusza z Kordianem i chamem...

Sielankę przerwał rewizor. Na polecenie braci Karamazow zrewidował mistrza i Małgorzatę, a także jej trzy siostry. Jedna z nich – hrabina Cosel, w pośpiechu wyszła ze straszego dworu bez halki. Spieszyła się, aby „Titanikiem” zdążyć na wesele panny z Wilka i pana Jowialskiego. Miała nadzieję, że z hrabią Monte Christo zatańczy takie tango. On jednak słuchał przygód pana Michała, a ukradkiem spoglądał na trędowatą Balladynę. To z nią, przy akompaniamencie Jankiela na fortepianie Chopina, zatańczył „Dumkę na dwa serca”...

Bez naszej winy kolejny raz dały znać o sobie czarne chmury Krzyżaków. Na bohaterów wyrosli czterej pancerni i pies. Oni nie dali się wpuścić w kanał. Jechali polskimi drogami i pod popiołami szukali ziemi obiecanej i domu daleko od szosy. Było to dla nich stawką większą niż życie, ale nie syzyfową pracę...

Nadeszły bowiem najpiękniejsze muzyczne lata 60. i 70., a wokół było słychać śpiew trubadurów i skaldów. Dzieci kwiatów z czerwonymi gitarami spacerowały dziką plażą, Beata z Albatrosa w augustowskie noce małe tęsknoty kierowała ku zielonym wzgórzom nad Soliną, z kolorowych jarmarków szło się na zabawę podmiejską, Hotel California zawsze miał komplet gości, w odpływającej kawiarence „Pod papugami” kelnerczka Małgośka pytała: „Kawa czy herbata?”

Radość o poranku sprawiała, że wszyscy pomagali budować Alternatywy 4. Żołnierz szedł po ten kwiat czerwony, a dziewczyna prosiła go: „Napisz proszę”. Pan Samochodzik i templariusze udali się w podróż za jeden uśmiech, aby spędzić wakacje z duchami i szukać kapelusza za sto tysięcy. Wałęsali się od wschodu do zachodu, a w blasku szklanych domów spotykali ludzi bezdomnych...

Drzwi szklanych domów są zamknięte, bo w pogodę dla bogaczy tygrysy Europy udają się w podróż w 80 dni dookoła świata: poprzez Kanadę pachnącą żywicą, Orinoko, kraj ptaków ciemnych krzewów, pierwszą Japonię, śniegi Kilimandżaro. Najtrudniejsze jest pożegnanie z Afryką, bo to jeden krok, aby powiedzieć: „Akropolis, adieu” i zatańczyć ostatnie tango w Paryżu...

Tygrysku, powrócisz TU dalej robić kapitał, a szykując się przed lustrem na bal wszystkich świętych, zastanów się nad człowieczym losem: „Quo vadis?”...

Wszyscy idziemy TAM...

## MOSKALIKI

**xxx**

Kto powie o moskalikach,  
że brakuje im poloru,  
ten w czerwonych koralikach  
idzie wzdłuż bocznego toru.

**xxx**

Kto powiada, że Pigmeje  
to do ogrodu krasnale,  
ten bardzo cienko zapieje  
pod zamkiem w Pieskowej Skale.

**xxx**

Kto mi powie, że z Węgrami  
przy tokaju nie pogada,  
tego w łeb zdieję grabiami  
w środku baraniego stada.

**xxx**

Powiesz, że żaden wikary  
nie gra czasem kawalera –  
zagoniony przez ogary  
padniesz, gdzie na drzwiach dwa zera.

**xxx**

Gdy się dowiem, że staremu  
dokuczasz: „Niebieski ptaszek!”,  
powiem: „Duś się nim bez kremu  
pod kołdrą, gdy zrobi daszek”.

**xxx**

Kto powie, że noc z Renatką  
nie jest furę owsa warta,  
temu potrę tyłek tarką,  
gdzie początek bierze Warta.

**xxx**

Kto da wiarę, że Francuzom  
potrzeba hiszpańskiej muchy,  
ten puści oczko rajtuzom,  
gdzie za forszę są dziewczuchy.

**xxx**

Który powie, że kobieta  
nie jest jak róża z kolcami–  
z babsztyłem na brzuchu stęka  
gdzieś w ogrodzie pod gwiazdami.

**xxx**

Kto mi powie, że górale  
są jak pany ze stolicy,  
spokoju nie zazna wcale  
w Brennej i w okolicy.

60)

„Alkohol nie rozwiąże problemów. Mleko zresztą też nie”.

#### GRAFFITI

Nie zostawiaj mnie! – parasolka  
Niech mnie kule biją! – dziura w całym  
Mam jeszcze czas – XXI wiek  
Do odważnych świat należy – osika  
Mam bogate wnętrze – pałac

#### BAJECZKI

⇒O muzie: Każdemu zawsze brakuje szczęścia.  
⇒O minie: Nic mi nie jest.  
⇒O trzyhektarowym gospodarstwie: ha! ha! ha!  
⇒O kurwie: Na bezrybiu kur wam się zachciewa?!  
⇒O Troi: Troi się i dwoi.  
⇒O zacierze: Koza cie rymnęła?!  
⇒O zakupach: Za kupy śmieci na łonie natury odpowiada śmieć!  
⇒O rozgłosie: Doł roz głos... i cisza.  
⇒O doktorze: Do kto respirator?  
⇒O storze: Dać mu sto razów!  
⇒O mszy: Jestem szalony.  
⇒O bajeczce: Dbaj, kawalerze, o fason.  
⇒O niepijącym: Nie pijący, bo śpiący.

#### POKRĘCONE PRZYSŁOWIA

⇒I na Moryska przyjdzie kryska.  
⇒Bliźniego krzyż lżejszy.  
⇒Kręci się jak diabeł przed kościołem.  
⇒Trafiła kosa na to, co w trawie piszczy.  
⇒Ostatnia belka ratunku.  
⇒Koperta od siedmiu boleści.  
⇒Nie golizna zdobi człowieka.  
⇒Jak się odbijesz, tak poszybujesz.  
⇒Kto z Temidą się spotyka, temu pamięć umyka.  
⇒Cięty jak dziadek na babkę.

#### NAJNOWSZE DYSCYPLINY SPORTOWE

⇒Omijanie zasad po wyjściu z kościoła  
⇒Zabawa piłką za ciężkie pieniądze  
⇒Przepychanie platformy na piedestał  
⇒Wyciąganie zardzewiałych haków  
⇒Szukanie wolnego czasu  
⇒Przeciąganie tarczy  
⇒Weiskanie kitu bez mydła  
⇒Taniec ślubnej na rurze w mroku snu  
⇒Taniec przy melodii przyszłości  
⇒Pompowanie gwiazdki do rozmiarów gwiazdy  
⇒Poalkoholowa jazda do nieba  
⇒Seks w cieniu gabinetowej lampy  
⇒Życie w smogu na czas  
⇒Wyścig singli po szczeblach kariery  
⇒Usypywanie gdzie popadnie stert śmieci

## OGŁOSZENIA DROBNE PRAWDOPODOBNIENIE NIEPRAWDOPODOBNE

- ⇒ Oferuję receptę na życie i figę z makiem za nią policzę.
- ⇒ Dla mających czyste dwie lewe ręce fajną robotę zlecę.
- ⇒ A!A!A!A!A!A! Nauczę abecadła i liczenia na siebie w trudnym okresie.
- ⇒ Złożę małżeńskie śluby przed drogą do zguby.
- ⇒ Po dobroci doprowadzę do granic wytrzymałości.
- ⇒ Wyprowadzę na manowce wszystkie czarne owce.
- ⇒ Dla dobra ogółu zajmę się burzeniem każdego muru.
- ⇒ Bez cła sprowadzę z Chin do Polski makaron włoski.
- ⇒ Oddam ciało i duszę, bo od dzisiaj szczęśliwy być muszę.
- ⇒ Dla chcącego dam do zrobienia coś trudnego.
- ⇒ Za niewielką kwotę obsypię milczenia złotem.
- ⇒ Oddam malucha w dobre ręce i jeszcze flaszkę odkręcę.
- ⇒ Oddam łut szczęścia kobiecie pragnącej zamęścia.
- ⇒ Przyjmę robotę zmieszania kogoś z błotem.
- ⇒ Mam propozycję nie do odrzucenia: by się za mnie wyspał – zatrudnię lenia.
- ⇒ Dam talon na bon mot.

## NAJNOWSZE WYNAŁAZKI

- ⇒ Dezodorant dla śmierdzących sałatą
- ⇒ Zapora dla szarego końca
- ⇒ Klapki na oczy z judaszem
- ⇒ Wzorzec wzorca
- ⇒ Klucz do sukcesu
- ⇒ Wytrych do sukcesu
- ⇒ Zbroja dla nagiej prawdy
- ⇒ Znak chodnikowy „UWAGA! ŚWIĘTE KROWY”
- ⇒ Biustonosz „barbarka”
- ⇒ Rzep do przypinania komuś łatki
- ⇒ Kompas wskazujący dziurę w całym
- ⇒ Stringi cnoty
- ⇒ Stringi dla Kopciuszka
- ⇒ Żuraw do studni bez dna
- ⇒ Karta telefoniczna z bonusem dla jakałów
- ⇒ Reklama reklamująca blok reklamowy
- ⇒ Lodówka otwierana na hasło dnia
- ⇒ Abak do liczenia pieniędzy rzucanych w błoto
- ⇒ Klepsydra dla ducha czasu
- ⇒ 4 KC
- ⇒ Ściana śmiechu

## BAJKI O ŁOSIACH

- ⇒ Stało się!
- ⇒ Wypogodziło się.
- ⇒ Wyrwało się.
- ⇒ Porypało się.
- ⇒ Zemściło się.
- ⇒ Nie dało się.
- ⇒ Wydarzyło się.
- ⇒ Pokrzyżowało się.
- ⇒ Popieprzyło się.
- ⇒ Działo się.
- ⇒ Wydało się.
- ⇒ Namnożyło się.
- ⇒ Zachciało się.
- ⇒ Poluzowało się.
- ⇒ Wydawało się.
- ⇒ Zdawało się.
- ⇒ Pokiśkało się.
- ⇒ Pokiełbasilo się.
- ⇒ Samo nie zaśmieciło się na łonie przyrody!!!